

CENY MIEDZI NA LME W LONDYNIE SPADAJĄ. IMPAS W USA

Notowania miedzi na giełdzie metali LME w Londynie spadają w reakcji na obawy inwestorów, że rozmowy w USA w sprawie przyjęcia planu wspierania gospodarki mogą się przedłużyć.

Nie jest też pewne jak potoczą się dalsze relacje handlowe USA-Chiny. Miedź w dostawach 3-miesięcznych na LME jest wyceniana niżej o 1,2 proc. - po 6.308,00 USD za tonę - podają maklerzy.

Na Comex w Nowym Jorku miedź traci 1,93 proc. do 2,8200 USD za funt.

Lider większości w amerykańskim Senacie Mitch McConnell poinformował, że rozmowy dotyczące przyjęcia planu stymulowania gospodarki są w impasie.

Inwestorzy obawiają się, że może to znacznie opóźnić wprowadzenie pakietu pomocy dla gospodarki USA, osłabionej przez trwającą epidemię koronawirusa. Może to też +obciążająco+ wpłynąć na przyszłe ożywienie w amerykańskiej gospodarce.

Uwaga inwestorów kieruje się też na napięte relacje dwustronne USA-Chiny. W tym tygodniu ma dojść do spotkania przedstawicieli handlowych obu krajów.

W poniedziałek Chiny zdecydowały, że nałożą sankcje na 11 amerykańskich urzędników w odwecie za podobne działania podjęte przez administrację prezydenta Donalda Trumpa wobec przedstawicieli Chin.

Chińskimi sankcjami mają być objęci m.in. senatorowie Marco Rubio i Ted Cruz, dyrektor wykonawczy Human Rights Watch Kenneth Roth oraz Michael Abramowitz, prezes Freedom House.

Wcześniej Stany Zjednoczone oświadczyły, że nakładają sankcje na 11 chińskich urzędników i ich sojuszników w Hongkongu, w tym na szefową administracji Hongkongu Carrie Lam, kilku jej ministrów i szefa hongkońskiej policji za ich rolę w ograniczaniu wolności politycznych w tej byłej brytyjskiej kolonii.

"Na razie inwestorzy na rynkach metali są w trybie +poczekamy-zobaczymy+, szukając bodźców z gospodarek na świecie i czekając na rozmowy USA-Chiny" - piszą w nocie strategów ING.

Na zakończenie poprzedniej sesji cena miedzi na LME spadła o 10 USD do 6.386,00 USD za tonę.